

Jeremi Przybora (12 grudnia 1915 w Warszawie - 4 marca 2004 tamże)

*Ten wyborny satyryk stoliczny,
humor subtelny, ciut ironiczny,
mistrzem mu Lem, Boy,
muza, oj, tam, oj,
romans sekretny, ciut skandaliczny.*

(ebs)

Jeremi Przybora - polski poeta, pisarz, satyryk, aktor, współtwórca (wraz z Jerzym Wasowskim) telewizyjnego "Kabaretu Starszych Panów" i "Kabaretu Jeszcze Starszych Panów" oraz radiowego teatryku "Eterek", cyklu audycji telewizyjnych "Divertimento", autor libretta do musicalu "Piotruś Pan" (z muzyką Janusza Stokłosa, w reżyserii Janusza Józefowicza).

Przez lata związany z Polskim Radiem, przed wojną spiker w rozgłośni warszawskiej, po wojnie pracował w Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia w Bydgoszczy, gdzie współtworzył cykl audycji satyrycznych "Pokrzywy nad Brdą". Po powrocie do Warszawy pracował w redakcji rozrywki. Lektor Polskiej Kroniki Filmowej, autor tekstów piosenek, książek, pisał libretta teatralnych spektakli, scenarzysta filmu „Upał” w reż. Kazimierza Kutza.

<https://www.youtube.com/watch?v=kkiMU6epe5w>

Urodził się jako Jeremi Stanisław Przybora 12 grudnia 1915 w Warszawie w rodzinie szlacheckiej, jako najmłodsze z trojga dzieci (starszy o 11 lat brat Wiesław i starsza o 7 lat siostra Halina). Ojciec, Stefan Przybora, był inżynierem-cukiernikiem, właścicielem fabryki słodczy oraz cukierni w Warszawie, matka, Jadwiga z domu Kozłowska, zajmowała się prowadzeniem domu. Ukończył ewangelickie Gimnazjum im. Mikołaja Reja w Warszawie, a potem studiował w Szkole Głównej Handlowej i anglistykę na Uniwersytecie Warszawskim, których to studiów nie skończył.

Z Jerzym Wasowskim poznał się w radiu podczas oblężenia Warszawy w 1939 (był wówczas spikerem). Podczas powstania warszawskiego prowadził audycje w cywilnej rozgłośni Polskiego Radia, uruchomionego 9 sierpnia. Po wojnie spotkał się w 1948 z Wasowskim i wówczas zaproponował mu pisanie muzyki do swych tekstów.

W latach 1947-1957 był członkiem Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ojciec modelki i prezenterki Marty Przybory oraz Konstantego Przybory, specjalisty w dziedzinie reklamy.

Zmarł w nocy z 3 na 4 marca 2004, pochowany został na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Warszawie.

https://www.youtube.com/watch?v=xTTDSQk_Q1s&index=7&list=PLdr1bv-PWC6ACNfeE3XjDr8gKyzdJYzAU

Jeremi Przybora wydał prozą m.in. opowiadania, kolejne części swoich wspomnień "Memuarów" oraz zebrane teksty swoich wierszy "Piosenki prawie wszystkie". Mistrzowie Przybory to m.in.: Tadeusz Boy-Żeleński, Konstanty Ildefons Gałczyński i Stanisław Lem.

100. rocznica urodzin Jeremiego Przybory w radiowej Jedynce: Piosenki i skecze Kabaretu Starszych Panów i teatryku "Eterek", wspomnienia rodziny i przyjaciół, a także archiwalne wypowiedzi Jeremiego Przybory - ten weekend, 12, 13 grudnia 2015 - spędzamy w towarzystwie znakomitego poety, satyryka i pisarza.

<https://www.youtube.com/watch?v=T02OerJjnEo&list=PLtK4Tqk6yCVjG00yTmvE3cYxOIWo51O4V>

W roku 2010 ukazały się Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory "Listy na wyczerpanym papierze". Listy opowiadają historię zakochania, tęsknoty, rozczarowania i rozstania. On szanowany, uporządkowany, będący u szczytu swej kariery i szczeniacko zakochany, Ona, kochająca wolność - jak sama pisała "kundel przybłąda", podziwiająca Go, początkowo romansuje trochę "na lipę", On, ten łamacz kobiecych serc i bezwzględny uwodziciel, wpada w jej sidła. Píše do Niej: "Panienko z Kępy!", "Sofa Słowieńska" i "Całuję Cię w to drugie, niecałowane jeszcze przeze mnie ucho", "I dodam jeszcze, że Cię Kocham". Ona do niego: "Ciągłe sobie Ciebie wyobrażam, aż się w głowie kręci!", "Coś Ty zrobił, Jeremi... - Zostawiłeś mnie samą w pustym mieście, w którym pełno jest tylko Twojej nieobecności /.../. Coś ty zrobił z Warszawą...".

I gdy się zesзли... powstała, jak powiedziała córka Agnieszki Osieckiej, Agata, piękna literatura, w dodatku przepięknie wydana. Świetna oprawa graficzna: zdjęcia, telegramy, kartki, listy plus błyskotliwe przypisy Magdy Umer. Choćby ten: "Spatif, czyli SPATIF - Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu, ale także legendarny Klub Aktora /.../. Niektórzy artyści spędzili tam połowę swojego dorosłego życia. Pili. Jeszcze się chyba nie narkotyzowali, chociaż kto ich tam wie." (s. 16). Jest też przyjemny bonus w postaci płytki, na której korespondencję Jeremiego i Agnieszki czytają Piotr Machalica i wspomniana Magda Umer.

<https://www.youtube.com/watch?v=PwuCUaVlp2w&list=PLxylfNyCP6AjtTyedwvM77Fu49D3RXsG>

W czasie tego romansu powstały piosenki śpiewane przez całą Polskę, choć, oczywiście, nikt nie znał ich genezy. Jeremi Przybora pod koniec życia porządkował swoje sprawy, papiery, Agnieszka Osiecka, choć dużo młodsza, już dawno nie żyła (ur. 9 października 1936 w Warszawie, zm. 7 marca 1997 też w Warszawie). Zarówno z Agnieszką jak i z Jeremim przyjaźniła się Magda Umer, ale o ich dawnej miłości nic nie wiedziała. Któregoś dnia Jeremi Przybora wręczył jej kopertę z napisem "Agnieszka" mówiąc: "Zastanawiałem się, co zrobić z jej listami, i doszedłem do wniosku, że nie jestem w stanie tego zniszczyć. Myślę, że literatura polska by nam tego nie wybaczyła". I tak dowiedzieliśmy się wszyscy, dla kogo powstały te wszystkie ich piosenki, które pisali inspirując się sobą, a cała Polska kochała:

Agnieszka Osiecka, "Na całych jeziorach ty"

*Na całych jeziorach ty, □
o wszystkich dnia porach ty.
□W marchewce i w naci ty,
□od Mazur do Francji ty. □
Na co dzień, □
od święta ty. □
I w leśnych zwierzętach ty. □
I w ziołach, i w grzybach □
nadzieja, że to chyba ty. □
We wróżbach i w kartach ty. □
Na serio i w żartach ty. □
W sezonie i potem, □
przed ptaków odlotem, □
na wielką tęsknotę ty,
□zawsze ty.*

*□□A w kącie kto stoi? Ja. □
Kto się niepokoi? Ja. □
W kuchennym lufciku ja. □
W paskudnym wierszyku ja.*

□A rozum kto traci? Ja.
□Kto łąą się bławaci? Ja.
□I kto czeka z pieczeniå mazurskå jesieniå? Ja.
□Zielono od marzeń mych. □
Na kładce i w barze, my. □
Do pary, nie w parze, □
bezseni żeglarze. □
Na całych jeziorach my, □
jednak my.

https://www.youtube.com/watch?v=eFKjixp_Gt0

Jeremi Przybora, "Inwokacja"

*Bez ciebie jestem tak smutny
jak kondukt w deszczu pod wiatr.
Bez ciebie jestem wierutny
Pozór męzczyzny i ślad.
Bez ciebie jestem nieładny,
bez żadnej szansy u pań.
Bez ciebie jestem bezradny
jak piesek, co wypadł z sań.
Bez ciebie jestem za krótki
na długå drogę przez świat.
Bez ciebie jestem malutki
i wytłuc może mnie grad.
Bez ciebie jestem tak nudny
jak akademie na cześć.
Bez ciebie jestem tak trudny,
że trudno siebie mnie znieść.
Bez ciebie jestem niepełny
jak czegoś ćwierć albo pół.
Bez ciebie jestem zupełny
chomąt, łachudra i wół.
Więc kim byś była - włóż
na siebie coś i rusz!
Od stołu wstań, z imienin wyjdź,
zrezygnuj z dań
i przyjdź!*

*Przy tobie będę pogodny -
□bo skąd bym smutek brać miał?□
Przy tobie będę podobny□
strukturå torsu do skał.□
Przy tobie będę upojny
□jeżeli idzie o głos.□
Przy tobie będę przystojny□
urodå silnå jak cios.□
Przy tobie będę subtelny□
jak woń łubinu wśród pól.
□Przy tobie będę tak dzielny*

□jak ten, co zginął nam, król.□
Przy tobie będę artystą□
wzruszeniem duszy do łez.□
Przy tobie będę z umysłu
□inteligentny jak bies.□
Przy tobie w jednej osobie
Efebem będę ja, bądź
□poetą, mędrce... A z kobiet -□
dużą blondyną ty bądź!□
Więc kim byś była - włóż□
na siebie coś i rusz!□
Jeżeliś w śnie - z pościeli wyjdź,□
przeciągnij się
□i przyjdź!

*

Cała Polska śpiewała i nadal śpiewa:

<https://www.youtube.com/watch?v=WLI7HT-nC5Y>